

Kabel sieciowy AC

聖 HIJIRI
NAGOMI X-DCH

Producent: **COMBAK CORPORATION**

Cena (w czasie testu):

4999 zł/1 m | 5799 zł/1,5 m | 6499 zł/2 m

Kontakt:

Kazuo Kiuchi | 4-20, Ikego 2-chome, Zushi-shi
Kanagawa 249-0003 | Japan

harmonix@combak.net

combak.net

MADE IN JAPAN

Do testu dostarczyła firma: **MOJE AUDIO**



TEST

Tekst: Wojciech Pacuła

Zdjęcia: Wojciech Pacuła

Nagomi
X-DC1115

Data publikacji: 1 lutego 2016 No. 142

Hijiri 聖 to nowa marka pana Kazuo Kiuchi, właściciela Combak Corporation. Pierwszym produktem z jej logo był interkonekt analogowy, testowany przez nas w sierpniu 2015 roku. O jego statusie niech świadczą nagrody, które otrzymał od „High Fidelity”: wyróżnienie RED Fingerprint oraz Best Sound 2015 – nagrodę roku. (czytaj [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)).

Wrażenie dużej ilości góry bierze się z tego, że dostajemy dużo więcej informacji, o większej energii. Dotyczy to jednak całego pasma. Na wysokie tony jestem jednak szczególnie wyczulony, bo to z nimi producenci mają zwykle najwięcej problemów, stąd pewnie takie pierwsze wrażenie. W kategoriach bezwzględnych wysokie tony brzmią mocno i są wyraźne. Jasne systemy, albo takie, w których atak dźwięku jest odkreślony mogą więc zareagować w nieco nerwowy sposób. Ale to będzie oznaczało, że czas coś w nich poprawić.



Z zewnątrz interkonekt niczym specjalnym się nie wyróżniał, może poza wykonaniem. Pośrodku umieszczono drewniany element tłumiący wibrację, a też po prostu ładnie wyglądający, a kabel wpuszczono nie do plastikowej siateczki, a do bawełnianego oplotu. Przypominający kable od żelazka detal jest na tyle wyrazisty, że nie da się go pomylić z niczym innym. Wcześniej pan Kiuchi zastosował to rozwiązanie w kablach sieciowych Harmonixa (czytaj

We wszystkich innych docenimy znacznie większą rozdzielczość Nagomi, większą niż w starszym Harmonixie, ale i Acrolinku. Tylko The Absolute Dream firmy Crystal Cable i „Million” Harmonixa idą jeszcze dalej. W swojej cenie nowy kabel z Japonii jest jednak wybitny. Tym

[TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)). Teraz do interkonektu dołączył kabel sieciowy Nagomi.

聖Hijiri to w języku japońskim 'maestro' lub 'ważny przywódca'. Pan Kiuchi wybrał tę nazwę dla swojego nowego interkonektu, chcąc w ten sposób zaznaczyć jego odrębność i podkreślić wagę, jaką do niego przykłada. Jak się wydaje powstaje w ten sposób cała nowa seria. Jej kolejny kabel, tym razem kabel sieciowy AC, to Nagomi (j. jap. 'spokój'). Jak zwykle o budowie kabla wiemy niewiele, pan Kiuchi za każdym razem, gdy go pytam o tego typu detale, mówi, że bym posłuchał muzyki z danym produktem i zapomniał o technice, ponieważ ona ma tylko służebną rolę. I że „niezależnie od tego, co by napisał, jakie parametry przytoczył, jeśli muzyka nie brzmi tak, jak trzeba, nie mają one żadnego znaczenia”.



High Fidelity

Materiały firmowe dotyczące kabla rozpoczynają się nagłówkiem „The world only Tuned Power Cord”, co wskazywałoby na to, że jego budowa była korygowana podczas testów odsłuchowych. Te same przewody, które użyto do jego budowy są częścią studia masteringowego JVC, w którym wykonuje się remastery na potrzeby wydań XRCD. Wiadomo jedynie, że to miedz OFC, kierunkowa. Wtyki noszą symbole 350iRH oraz 390iRH i mają rodowane styki. Zaznaczono na nich żyłę „gorącą” i warto się tego trzymać. Na koszulkach zakrywających wtyki naniesiono napis „Extraordinary Dynamic & Clear”. Kabel jest całkiem giętki. Dostępny jest w odcinkach 1/1,5/2/2,5/3 m.

W czasie testu porównywany był do kabli odniesienia: Acrolink Mexcel 7N-PC9500, Crystal Cable The Absolute Dream oraz Harmonix X-DC350M2R Improved-Version. Zasilane nim były odtwarzacz CD Ancient Audio Lektor AIR V-edition, przedwzmacniacz gramofonowy RCM Audio Sensor Prelude IC oraz wzmacniacz mocy Soulution 710.

COMBAK CORPORATION w „High Fidelity”

ODSŁUCH

Płyty użyte do odsłuchu (wybór):

Compact Disc

- Diary of Dreams, *The Anatomy of Silence*, Accession Records A 132, CD (2012); recenzja [TUTAJ](#)
- Ella Fitzgerald & Louis Armstrong, *Ella and Louis*, Verve/Lasting Impression Music LIM UHD 045, UltraHD CD (1956/2010)
- Jean-Michel Jarre, *Essential Recollection*, Sony Music

bardziej, że z rozdzielczością wiąże się czystość. Dźwięk jest z nim po prostu wyraźniejszy i pozbawiony brudów. I wreszcie balans tonalny – jest on bardzo naturalny i wyrównany. Harmonix lekko podbija wyższy bas, w okolicach 250-300 Hz, i obniża wysoką średnicę. Robi to w bardzo kulturalny sposób, dając w zamian niesamowitą namacalność głosów ludzkich i instrumentów ze środka pasma, ale jednak robi.

Z Nagomi wszystko jest klarowne, czyste i wyrównane. Nie daje on tak plastycznej prezentacji, jak ciemniejsze kable, ani nie jest tak gęsty, ale to cena, jaką warto zapłacić. Bez cienia podkreślonych sybilantów, bez wahnięcia w stronę utwardzenia ataku. Myślę, że ten ostatni aspekt jest akurat dla całej gamy kabli Combak Corporation wspólny. To pewna siebie miękkość, dobrze zakorzeniona giętkość, jeśli tak można powiedzieć. Atak dźwięku jest tu bardzo szybki, dynamika jest wysoka, ale nie mamy wrażenia przesady, nie jesteśmy niczym atakowani.



High Fidelity

To, co w obydwu kablach Harmonixa, w Acrolinku, Siltechach i Crystal Cable'u jest inne, dla wielu ważniejsze, to swego rodzaju zmysłowość, z jaką pozwalają płynąć muzyce. Ich dynamika jest wysoka, a atak szybki, nie chodzi o przydymienie przekazu. Ale też bryły instrumentów są z nimi większe, wolumen wyższy i wszystko dzieje się bliżej nas, jest bardziej namacalne. Prezentacja przestrzeni wydaje się więc bardziej zróżnicowana, mamy lepszy wgląd w głąb sceny. Nagomi z kolei lepiej definiuje elementy przestrzenne w ich swoistych bryłach, nie zacierając ich krawędzi, przez co są one klarowniejsze. No i znakomicie pokazuje dźwięki w przeciwfazie, odbierane przez nas tak, jakby się odzywały wokół nas.

Podsumowanie

Klarowność, rozdzielczość, czystość bez rozjaśnienia i utwardzenia, to główne cechy tego kabla. Cudownie jest widzieć, jak ulubiony producent eksperymentuje i jak robi postępy. Dźwięk, jaki Nagomi przynosi jest wysokiej próby. Jeśli piękno jest dla nas równoznaczne z prawdą, także muzyczną, mamy kabel jakby uszyty pod te wymagania. Jeśli zaś piękno to dla nas pewna kreacja, trzeba będzie poszukać czegoś innego.

Dystrybucja w Polsce:

MOJE AUDIO


ul. Sudecka 152
53-129 Wrocław | Polska

www.mojeaudio.pl

- Labels SICP-30789, BSCD2 (2015)
- Kenny Drew, *Undercurrent*, Blue Note/Audio Wave AWMXR-0024, XRCD24 (1961/2010)
 - Miles Davis, *The Complete Birth of the Cool*, Capitol Jazz/EMI 4945502, CD (1957/1998)
 - Peter, Paul and Mary, *In The Wind*, Warner Bros. Records/Audio Fidelity AFZ 181, „Limited Edition No. 0115”, SACD/CD (1963/2014)
 - Schubert, *Lieder*, wyk. Dietrich Fischer-Dieskau, dyr. Gerald Moore, EMI 55962 2, „Signature Collection”, 4 x SACD/CD (1955, 1957, 1958, 1959/2012)
 - Smolik/Kev Fox, *Smolik/Kev Fox*, Kayax | Agora 92781141, CD (2015)

Long Play

- John Coltrane, *Blue Train*, Blue Note/Esoteric ESSB-90123, SACD/CD (1957/2015) w: 6 *Great Jazz*, „MasterSound Works”, Blue Note/Esoteric ESSB-90122/7, 6 x SACD/CD
- Keith Jarrett, *The Survivor's Suite*, ECM Records ECM 1085, LP (1977)
- Miles Davis, *Kind of Blue*, Columbia | Sony Music Entertainment/Mobile Fidelity MFSL 2-45011, „Special Limited Edition 05371”, 45 RPM, 2 x 180 g LP (1959/2015)
- Oscar Peterson, *Exclusively For My Friends*, MPS/Edel Germany 0209478MSV, „A | A | A Reissue Series”, 6 x 180 g LP (2014)

Japońskie wersje płyt dostępne na 

Różnice, jakie wnoszą do brzmienia kable są słyszalne słabiej lub mocniej, ale zawsze. Słabiej, kiedy dwa kable – odniesienia i odsłuchiwany – mają zbliżone sygnatury dźwiękowe (brzmia podobnie) lub kiedy system jest zbyt mało rozdzielczy, żeby te zmiany pokazać. W tym ostatnim przypadku zdarza się też tak, że system jest całkiem rozdzielczy, dobrze różnicuje, jednak jego specyficzne właściwości, czy to w barwie, dynamice lub innych elementach składowych brzmienia, maskują te zmiany.



Generalnie jednak można przyjąć, że jeśli po przełączeniu kabli nie słyszymy znaczących zmian, to albo mamy do czynienia z podobnymi sonicznie kablami, albo nasz system tych zmian nie pokazuje. Zakładam, że mówimy o systemie melomana, czyli człowieka, który naprawdę słyszy. I tu, i tu zmiany kabli nie mają więc sensu. Jeśli jednak słyszymy, system jest w porządku, to warto przeczytać tych kilka słów poniżej.



SAVANA
Savana

Ariston/GAD Records GAD CD 033

Premiera: 1984 | Reedycja: 23.10.2015
Format: CD



Składająca się z pięciu muzyków, trójmiejska grupa Savana swoją pierwszą płytę, singiel *Girl Of My Dreams/The Man From The Bar* wydała w 1982 roku w Tonpressie, chociaż działała już od roku 1977. Jak czytamy w poświęconym zespołowi artykule na stronie www.progrock.art.pl, legendy mówią, iż grała wówczas muzykę kojarzoną z zespołami Jethro Tull i Genesis. W 1984 roku firma Ariston wydała jej jedyny longplay, zatytułowany *Savana*. Na singlu i na LP zespół pokazał nieco inne oblicze – wciąż trochę prog-rockowe, ale znacznie bliższe głównemu nurtowi rocka.

Wszystkie utwory zostały zaśpiewane po angielsku. Zaśpiewał je, wychowany w USA, Marek Tomaszewski, doceniany za prawdziwy, amerykański akcent. Język piosenek okazał się kulą u nogi – nie grana przez radiostacje płyta przepadła, a zespół wiosną 1995 roku rozwiązano. Grający w niej na gitarach Krzysztof Jarkowski grał przez jakiś czas z grupą She, a następnie zaczął pisać do magazynu *Gitara i Bas*.

Płyta *Savana* nigdy nie była wznawiana i nigdy nie ukazała się w formie cyfrowej. Niezawodny GAD Records to zmienił, wydając płytę, a także dwa utwory dodatkowe na płycie CD. Co ciekawe, nie wydano piosenek z singla, a dwa utwory śpiewane po polsku, w tym znany z radiowej „trójki” *Przyszedł zły*. Być może dlatego, że singiel został zarejestrowany dla Polskiego radia Gdańsk i przepadł lub nie udało się zdobyć licencji. Materiał na nią został zremasterowany z oryginalnych taśm w domenie cyfrowej.

ODSŁUCH

Nie słyszałem wcześniej tej płyty, takie życie. A to taka petarda! Gęsta, wieloplanowa muzyka, świetne melodie i fantastyczne pomysły aranżacyjne, wpisujące się oczywiście w światowy nurt prog-rocka, ale mimo to świeże i nośne. Dzisiaj, trzydzieści lat później słucha się tego krążka tak, jakby został nagrany wczoraj. I może jedynie niesamowita melodyjność materiału odróżnia się nieco od współczesnych kompozycji.

Brzmieniowo to kolejna świetna robota GAD Records. Brzmienie oparte jest oczywiście o ograniczenia czasów, w

Posiadacze kabli [Harmonix X-DC350M2R Improved-Version](#) po wpięciu w ich miejsce jednego, lub więcej, kabla Nagomi zmianę powinni usłyszeć w pierwszej sekundzie. Jeśli nie – patrz wyżej. Zaczynam od razu od porównania, ponieważ zazwyczaj to ci, którzy mają poprzednie wersje kabli danej firmy, i są z nich zadowoleni, szukają możliwości poprawy dźwięku w ramach danej estetyki.

Dla tych wszystkich wiadomość jest taka: Nagomi jest innym kablem niż Harmonix. Jest pod wieloma względami lepszy, a przynajmniej tak sądzę, ale też inny. Jeśli chcecie pozostać na ścieżce X-DC350M2R Improved-Version, musicie się zwrócić ku modelowi [X-DC Studio Master Million Maestro](#). Przeskok cenowy zabójczy, ale też kabel topowy, chyba najlepszy, jaki do tej pory słyszałem.

Nagomi idzie w innym kierunku. O ile obydwie Harmonixy są w grupie kabli raczej ciepłych i plastycznych, wraz z miedzianymi kablami Acrolink, przede wszystkim modelem Mexcel 7N-PC9500, srebrnymi Siltecha i srebrno-złotymi Crystal Cable, o tyle nowa propozycja pana Kiuchi to krok w kierunku Furutecha i MIT-a.

Kabel ten oferuje inny balans tonalny niż Harmonixy. Pierwsze wrażenie jest takie, że dostajemy znacznie więcej wysokich tonów, że balans tonalny przesuwają się ku górze. Wrażenie to modyfikowane jest jednak w dłuższym odsłuchu. Okazuje się, jestem tego pewien, że balans tonalny z Nagomi ustawiony jest NIŻEJ niż tańszego z Harmonixów, przypominając to, co robi model „Million”.

których płyta powstała. Czyli wąską stereofonię, małą czytelność planów i użycie dużej ilości kompresji i (jak sądzę) reduktora szumów Dolby A, tak to przynajmniej słychać. Biorąc to wszystko pod uwagę trudno nie ukłonić się z szacunkiem ludziom, którzy są za ten remaster odpowiedzialni.



A to dlatego, że dźwięk jest nasycony i dość ciepły. Góra czasem wyskakuje, ale nie ostrym syknięciem, a szerszym łagodniejszym, jak „szumnięciem”, co odbieramy znacznie łagodniejszym. Świetnie brzmią gitary, dynamiczne i selektywne. Wokal jest schowany, jak w nagraniach grupy Exodus, ale wcale nie goni, co też dobrze świadczy o selektywności. A najważniejsze, że brzmi to jak całość, jak muzyka, a nie osobne instrumenty. No a na dodatek piękna muzyka.

Jakość dźwięku: 8/10

System odniesienia

SYSTEM A

ŹRÓDŁA ANALOGOWE

- **Gramofon:** AVID HIFI Acutus SP [Custom Version]
- **Wkładki:** Miyajima Laboratory MADAKE, test [TUTAJ](#), Miyajima Laboratory KANSUI, recenzja [TUTAJ](#) | Miyajima Laboratory SHIBATA, recenzja [TUTAJ](#) | Miyajima Laboratory ZERO (mono) | Denon DL-103SA, recenzja [TUTAJ](#)
- **Przedwzmacniacz gramofonowy:** RCM Audio Sensor Prelude IC, recenzja [TUTAJ](#)

ŹRÓDŁA CYFROWE

- **Odtwarzacz Compact Disc:** Ancient Audio AIR V-edition, recenzja [TUTAJ](#)

WZMACNIACZE

- **Przedwzmacniacz liniowy:** Ayon Audio Spheris III Linestage, recenzja [TUTAJ](#) - **Wzmacniacz mocy:**

KOLUMNY

- **Kolumny podstawkowe:** Harbeth M40.1 Domestic, recenzja [TUTAJ](#)
- **Podstawki pod kolumny Harbeth:** Acoustic Revive Custom Series Loudspeaker Stands
- **Filtr:** SPEC RSP-901EX, recenzja [TUTAJ](#)

OKABLOWANIE

System I

- **Interkonekty:** Siltech TRIPLE CROWN RCA, czytaj [TUTAJ](#) | przedwzmacniacz-końcówka mocy: Acrolink 7N-DA2090 SPECIALE, recenzja [TUTAJ](#)

- **Kable głośnikowe:** Tara Labs Omega Onyx, recenzja [TUTAJ](#)

System II

- **Interkonekty, kable głośnikowe,** kabel sieciowy: Tellurium Q SILVER DIAMOND

SIEĆ

System I

AKCESORIA

ANTYWIBRACYJNE

- **Stolik:** Finite Elemente PAGODE EDITION, opis [TUTAJ](#)/wszystkie elementy
- **Platformy antywibracyjne:** Acoustic Revive RAF-48H, artykuł [TUTAJ](#)/odtwarczacz cyfrowe | Pro Audio Bono [Custom Version]/wzmacniacz słuchawkowy/zintegrowany, recenzja [TUTAJ](#) | Acoustic Revive RST-38H/testowane kolumny/podstawki pod testowane kolumny
- **Nóżki antywibracyjne:** Franc Audio Accessories Ceramic Disc/odtwarczacz CD /zasilacz przedwzmacniacza /testowane produkty, artykuł [TUTAJ](#) | Finite Elemente CeraPuc/testowane produkty, artykuł [TUTAJ](#) | Audio Replas OPT-30HG-SC/PL HR Quartz, recenzja [TUTAJ](#)
- **Element antywibracyjny:** Audio Replas CNS-7000SZ/kabel sieciowy, recenzja [TUTAJ](#)

SYSTEM B

- Gramofon:** Pro-Ject 1 XPRESSION CARBON CLASSIC/Ortofon M SILVER, test [TUTAJ](#)
- Przedwzmacniacz gramofonowy:** Remton LCR, recenzja [TUTAJ](#)
- Odtwarzacz plików:** Lumin D1
- Wzmacniacz zintegrowany:** Leben CS-300 X (SP) [Custom Version, test [TUTAJ](#)
- Kolumny:** Graham Audio LS5/9 (na oryginalnych standach), test [TUTAJ](#)
- Słuchawki:** Audeze LCD-3, test [TUTAJ](#)
- Interkonekty RCA:** Siltech CLASSIC ANNIVERSARY 550i
- Kable głośnikowe:** Siltech CLASSIC ANNIVERSARY 550i
- Kabel sieciowy (do listwy):** KBL Sound RED EYE, test [TUTAJ](#)
- Kabel sieciowy:** Siltech CLASSIC ANNIVERSARY

Soulution 710

- **Wzmacniacz zintegrowany:** Leben CS300XS Custom Version, recenzja [TUTAJ](#)

AUDIO KOMPUTEROWE

- **Przenośny odtwarzacz plików:** HIFIMAN HM-901
- **Kable USB:** Acoustic Revive USB-1.0SP (1 m) | Acoustic Revive USB-5.0PL (5 m), recenzja [TUTAJ](#)
- **Sieć LAN:** Acoustic Revive LAN-1.0 PA (kable) | RLI-1 (filtry), recenzja [TUTAJ](#)
- **Router:** Liksys WAG320N
- **Serwer sieciowy:** Synology DS410j/8 TB

- **Kabel sieciowy:** Acrolink Mexcel 7N-PC9500, wszystkie elementy, recenzja [TUTAJ](#)

- **Listwa sieciowa:** Acoustic Revive RTP-4eu Ultimate, recenzja [TUTAJ](#)

- **System zasilany z osobnej gałęzi:** bezpiecznik - kabel sieciowy Oyaide Tunami Nigo (6 m) - gniazdka sieciowe 3 x Furutech FT-SWS (R)

System II

- **Kable sieciowe:** Harmonix X-DC350M2R Improved-Version, recenzja [TUTAJ](#) | Oyaide GPX-R v2, recenzja [TUTAJ](#)

- **Listwa sieciowa:** KBL Sound Reference Power Distributor (v2), recenzja [TUTAJ](#)

- **Izolatory kwarcowe:**

Acoustic Revive RIQ-5010/CP-4

- **Pasywny filtr Verictum X BLOCK**

SŁUCHAWKI

- **Wzmacniacze słuchawkowe:** Bakoon Products HPA-21, test [TUTAJ](#) | Leben CS300XS Custom Version, recenzja [TUTAJ](#)

- **Słuchawki:** Ultrasonic EDITION 5, test [TUTAJ](#) | HIFIMAN HE-6, recenzja [TUTAJ](#) | Sennheiser HD800 | AKG K701, recenzja [TUTAJ](#) | Beyerdynamic DT-990 Pro, wersja 600 Ohm, recenzje: [TUTAJ](#), [TUTAJ](#)

- **Standy słuchawkowe:** Klutz Design CanCans (x 3), artykuł [TUTAJ](#)

- **Kable słuchawkowe:** Forza AudioWorks NOIR, test [TUTAJ](#)

CZYSTA PRZYJEMNOŚĆ

- **Radio:** Tivoli Audio Model One

SPX-380

Listwa sieciowa: KBL Sound REFERENCE POWER DISTRIBUTOR, test [TUTAJ](#)

Platforma antywibracyjna: Pro Audio Bono